

KOMENDA MIEJSKA POLICJI W ŁODZI

<http://lodz.policja.gov.pl/eld/komunikaty-1/aktualnosci/45608,Recydywista-zatrzymany-za-napad.html>
2023-06-03, 17:37

RECYDYWISTA ZATRZYMANY ZA NAPAD

Policjanci z VI Komisariatu KMP w Łodzi zatrzymali 34-letniego sprawcę kradzieży torebki 85-latki na tzw. „wyrwę”. Dwa tygodnie wcześniej ten sam mężczyzna, grożąc sprzedawczyni, ukradł artykuły spożywcze w jednym ze sklepów. Napastnik, który wcześniej był wielokrotnie notowany za podobne przestępstwa, usłyszał już zarzuty i decyzją sądu został przewieziony do zakładu karnego.

2 lutego 2020 roku policjanci z VI Komisariatu KMP w Łodzi zostali skierowani przez dyżurnego miasta na ulicę Wieńcową, gdzie zgłaszający ujął sprawcę napadu na starszą osobę. Na miejscu funkcjonariusze zastali starszą kobietę oraz jej wnuka przytrzymującego napastnika. Seniorka opowiedziała funkcjonariuszom o zaistniałej sytuacji. Gdy szła ulicą Wieńcową, podbiegł do niej nieznaną mężczyzna. Szarpiąc za ramię wyrwał jej torebkę i uciekł. Pokrzywdzona szybko poszła do swojego wnuka i opowiedziała mu o zdarzeniu. 35-letni wnuk zabrał babcię do swojego samochodu i wspólnie zaczęli szukać napastnika. W przydrożnym rowie znaleźli skradzioną torebkę. Nieopodal tego miejsca 85-latka dostrzegła mężczyznę, który ją okradł. Na ich widok sprawca rzucił się do ucieczki. Wnuk wysiadł z samochodu i po krótkim pościgu ujął napastnika. Następnie poinformował telefonicznie policję o napadzie. W chwili zatrzymania 34-latek był nietrzeźwy, miał w organizmie 1,3 promila alkoholu. Jak się później okazało, ujęty mężczyzna miał na swoim koncie inne podobne przestępstwo. 14 stycznia br. w sklepie przy ulicy Przybyszewskiego ukradł produkty spożywcze za prawie 100 złotych, po czym bez uiszczenia opłaty wybiegł ze sklepu. W pogoń za sprawcą ruszyła sprzedawczyni, jednak po usłyszeniu gróźb pod swoim adresem zrezygnowała z pościgu. 34-latek był już wielokrotnie notowany za podobne przestępstwa, usłyszał zarzut rozboju oraz kradzieży rozbójniczej. W związku z tym, że działał w warunkach tzw. recydywy, grozi mu kara nawet do 18 lat pozbawienia wolności. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.